

Sygn. akt I ACa 853/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Zwierzyńska (spr.)
Sędziowie:	SA Jakub Rusiński
	SA Andrzej Lewandowski

Protokolant: sekretarz sądowy Agata Karczevska

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...) Co., LTD ( (...)) z siedzibą w B., C. działającego przez (...) (...) Co., LTD ( (...)) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością oddział w Polsce

przeciwko O. H.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 5 maja 2015 r. sygn. akt IX GC 484/13

I. prostuje oznaczenie firmy powoda w zaskarżonym wyroku poprzez wpisanie jej prawidłowego brzmienia każdorazowo w odpowiednim przypadku: „(...) (...) Co., LTD ( (...)) z siedzibą w B., C. działający przez (...) (...) Co., LTD ( (...)) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością oddział w Polsce” w miejsce: „(...) (...) Co., LTD ( (...)) w P. działający przez (...) (...) Co., LTD ( (...)) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział w Polsce”;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 980,37 USD (dziewięćset osiemdziesiąt dolarów amerykańskich trzydzieści siedem centów) z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. oddala apelację w pozostałej części;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Jakub Rusiński SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Andrzej Lewandowski

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 5 maja 2015 r. zasądził od pozwanego O. H. na rzecz powoda (...) (...), CO., LTD ( (...)) z siedzibą w B., C. działającego przez (...) (...), CO., LTD ( (...)) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością oddział w Polsce kwotę 194.431,06 USD z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (punkt pierwszy i drugi) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50.345 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 1 października 2010 roku powód (Wykonawca) zawarł z pozwanym prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Usługowo- (...) (Podwykonawca) umowę, której przedmiotem były roboty ziemne przy realizacji zadania „Budowa Autostrady (...) S.-K. odcinek A polegające na wykonaniu nasypu i położeniu warstwy mrozoochronnej na podanym odcinku oraz innych robót w ciągu głównym autostrady, drogach dojazdowych, drogach serwisowych i miejscach obsługi podróżnych. Umowa ta została zawarta w celu realizacji zawartej przez C. ze Skarbem Państwa – Generalnym Dyrektorem Dróg Krajowych i Autostrad w dniu 28 września 2009 roku umowy na wykonanie zdanja inwestycyjnego pod nazwą „Budowa autostrady (...) S.-K., odcinek A, na odcinku od km 365+261.42 do km 394+500”.

Wykonawca zobowiązał się zapłacić Podwykonawcy wynagrodzenie za wykonane i odebrane prace w terminie 35 dni od należycie wystawionej faktury VAT (§ 12 pkt 1,5 umowy).

Podwykonawca (pozwany) oświadczył, że posiada kwalifikacje, uprawnienia, doświadczenie oraz wiedzę niezbędną do wykonywania zleconych mu robót, jak również wystarczające zaplecze, sprzęt, maszyny niezbędne do należytej realizacji umowy a „Wykaz sprzętu i transportu”, którym dysponował pozwany stanowił załącznik do zawartej umowy.

Pozwany wystawił na rzecz powoda następujące faktury VAT, które to powód opłacił z opóźnieniem, tj.;

- FS- (...) na kwotę 27.608,60 zł z dnia 23 grudnia 2010 r. z terminem płatności do dnia 27 stycznia 2011 r. opłaconą w dniu 23 marca 2011 r.

- (...) na kwotę 130.157,52 zł z dnia 17 stycznia 2011 r. z terminem płatności do dnia 24 stycznia 2011 r. opłaconą w dniu 4 lutego 2011 r.,

- (...) na kwotę 3.475,59 zł z dnia 31 stycznia 2011 r. z terminem płatności do dnia 7 lutego 2011 r. opłaconą w dniu 14 lutego 2011 r.

- FS- (...) na kwotę 27.621,45 zł z dnia 27 kwietnia 2011 r., z terminem płatności do dnia 4 maja 2011 r. opłaconą w dniu 26 maja 2011 r.

- FS- (...) na kwotę 8.734,70 zł z dnia 29 kwietnia 2011 r., z terminem płatności do dnia 6 maja 2011 r. opłaconą w dniu 26 maja 2011 r.

- (...) na kwotę 96.857,67 zł z dnia 30 kwietnia 2011 r., z terminem płatności do dnia 7 maja 2011 r. opłaconą w dniu 31 maja 2011 r.

- FS- (...) na kwotę 66.234,42 zł z dnia 9 maja 2011 r., z terminem płatności do dnia 16 maja 2011 r. opłaconą w dniu 31 maja 2011 r.

- FS- (...) na kwotę 26.945,39 zł z dnia 13 maja 2011 r. z terminem płatności do dnia 20 maja 2011 r. opłaconą w dniu 31 maja 2011 r.

- FS- (...) na kwotę 3.930.438,41 zł z dnia 10 czerwca 2011 r. płatnej do dnia 15 lipca 2011 r. opłaconą w dniu 20 lipca 2011 r.

- FS- (...) na kwotę 171.161,94 zł z dnia 13 czerwca 2011 r. płatnej do dnia 20 lipca 2011 r., opłaconą w dniu 19 stycznia 2012 r.

- (...) na kwotę 15.931,58 zł z dnia 30 czerwca 2011 r. płatnej do dnia 10 sierpnia 2011 r. opłaconą w dniu 19 stycznia 2012 r.,

- FS- (...) na kwotę 610.075,26 zł z dnia 13 lipca 2011 r., płatnej do dnia 14 lipca 2011 r. opłaconą w dniu 19 stycznia 2012 r. w kwocie 521.241,04 zł i w dniu 6 lutego 2012 r. w kwocie 88.834,22 zł.

- FS- (...) na kwotę 669.826,76 zł z dnia 1 grudnia 2011 r., płatnej do dnia 6 stycznia 2012 r., opłaconą w dniu 6 lutego 2012 r. w kwocie 594.733,39 zł oraz w dniu 22 lutego w kwocie 75.093,37 zł.

Zawarta umowa była negocjowana przez strony z udziałem profesjonalnych pełnomocników. Pozwany nie brał pod uwagę możliwości rozwiązania umowy łączącej powoda z Inwestorem - Skarbem Państwa (...). Strony negocjowały szerszą odpowiedzialność powoda z tytułu odstąpienia od kontraktu, a kwestia kar umownych była przedmiotem szczególnego zainteresowania pozwanego, który w ten sposób chciał w jak najpełniejszym zakresie zabezpieczyć swoje interesy.

Powód w związku z trudnościami finansowymi nie regulował na bieżąco wynagrodzenia należnego pozwanemu. Nie dostarczał również frontu robót niezbędnych do wykonywania przez pozwanego prac oraz niezbędnego materiału. Pozwany w czerwcu wykonywał jedynie prace zabezpieczające prace już wykonane.

W dniu 20 czerwca 2011 r. powód oświadczył pozwanemu, że rozwiązuje z nim umowę zawartą 1 października 2010 r., z powodu odstąpienia przez powoda od umowy zawartej ze Skarbem Państwa – (...) oraz wniósł o dokonanie potwierdzenia i wyceny ukończonych robót oraz złożenie ostatecznego raportu, przygotowanie sprawozdania końcowego, które powinno zawierać kwoty należne za jakąkolwiek operację lub rzecz wykonaną na mocy lub w związku z łączącą strony umową lub realizacją robót a wykonawca (powód) nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek kwoty które nie zostały wyraźnie określone w sprawozdaniu końcowym.

Również Skarb Państwa Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad złożył w dniu 13 czerwca 2011 r. oświadczenie o odstąpieniu z dniem 27 czerwca 2011 r. d umowy z powodem. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poinformowała pozwanego o tym fakcie, jednocześnie informując go, że celem uznania zgłaszanych roszczeń z tytułu wykonanych robót winien przedłożyć zaakceptowane przez powoda faktury VAT oraz dokumenty potwierdzające wykonanie i odbiór zafakturowanych prac.

Strony w dniu 17 listopada 2011 r. - mając na uwadze, że dnia 1 października 2010 r. C. zawarł z pozwanym umowę w wyniku realizacji której powstało zadłużenie C. w kwocie brutto 1.466.995,54 zł - zawarły ugodę w celu ostatecznego zakończenia i rozliczenia wszelkich istniejących i przyszłych roszczeń jakie strony mogą mieć przeciwko sobie. Podaną kwotę C. zobowiązał się zapłacić w dwóch ratach, w wysokości 733.497,77 zł każda, do dnia 20 grudnia 2011 r. (pierwsza rata) oraz do dnia 20 stycznia 2012 r. (druga rata). Strony uzgodniły, że jeżeli pierwsza rata długu zostanie zapłacona pomiędzy 20 grudnia 2011 r. a 31 grudnia 2011 r. a druga od dnia 20 stycznia 2012 r. do dnia 31 stycznia 2012 r. niniejsza ugoda pozostaje w mocy. Jednakże w przypadku przekroczenia przez C. terminów wskazanych w zdaniu poprzedzającym, ugodę uważa się za niezawartą, przy czym w mocy pozostaje uznanie długu (§ 2 i 3 ugody).

Powód, w dniu 19 stycznia 2012 r. dokonał zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 165.112,95 Eur (212.716,50 USD) tytułem „C. D. 1/2”, numer kontraktu (...). W dniu 6 lutego 2012 r. dokonał wpłaty na rzecz pozwanego kwoty 165.112,95 Eur (216.545,80 USD) tytułem „C. D. 1/2” a w dniu 22 lutego 2012 r. kwoty 238.140,89 USD tytułem „C. D. 2/2”.

Płatności dokonywał powód za pomocą konta walutowego. Z powodu różnic kursowych dochodziło do nadpłaty lub niedopłaty uiszczanych należności i powstawała potrzeba realizacji kolejnego przelewu.

Pomimo wezwania do zapłaty kwoty 214.377,17 USD z tytułu nienależnego świadczenia, pozwany nie dokonał zwrotu nadpłaconej kwoty.

Po odstąpieniu przez powoda od umowy pozwany zmuszony był zwrócić leasingowany na potrzeby kontraktu sprzęt. Z tytułu wcześniejszego rozwiązania umów leasingu uiścił na rzecz leasingodawcy opłaty na łączną kwotę 450.215,43 zł.

W dniu 30 października 2010 r. z tytułu wystawionej gwarancji nr (...) stanowiącej zabezpieczenie należytego wykonania umowy zawartej z powodem pozwany opłacił składkę w wysokości 140.964,05 zł.

Pozwany zakupił system sterowania (...) 900 3D G. do (...) za kwotę 272.311,55 zł a odsprzedał za cenę 250.011,55 zł.

Pismem z dnia 22 października 2011 r. pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności dochodzonej przez powoda (której istnienie kwestionuje) z wierzytelnością, która mu przysługuje względem powoda, w łącznej kwocie 15.034.024,16 zł, na którą składają się kwoty:

- 63.191,33 zł z tytułu odsetek z tytułu nieterminowego regulowania płatności
- 653.458,41 zł brutto z tytułu wykonanych a nierozliczonych robót,
- 5.616.404,26 zł tytułem kary umownej za odstąpienie od umowy,
- 1.291.772,92 zł tytułem kary umownej za wstrzymanie robót,
- 6.819.573,84 zł z tytułu utraconego zysku na skutek przedwczesnego odstąpienia od umowy,
- 450.215,43 zł tytułem sumy opłat uiszczonych przez pozwanego na skutek przedwczesnego rozwiązania umów leasingu,
- 22.300,- zł tytułem różnicy między ceną nabycia a ceną zbycia systemu do równiarki
- 114.180,88 zł z tytułu nadpłaconej składki za gwarancje ubezpieczeniową.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2014 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powoda – O. H. od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku, Wydział IX Gospodarczy z dnia 11 października 2013 r. Zaskarżonym wyrokiem Sąd oddalił powództwo O. H. przeciwko (...) (...) Co., LTD (Cover) z siedzibą w P., Chińska Republika Ludowa, działający przez (...) (...) Co., LTD (Cover) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością oddział w Polsce o zapłatę kwoty 6.254.226,03 zł wraz z odsetkami. Powód w podanym procesie domagał się od pozwanej spółki zapłaty kary umownej tytułem odstąpienia od umowy z dnia 1 października 2010 r. i tytułem części kary umownej za wstrzymanie robót objętych umową z dnia 1 października 2010 r.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Z przedłożonych przez strony dowodów jednoznacznie wynika, że powód bez podstawy prawnej dokonał zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 214.377,17 zł.

W związku z wygaśnięciem stosunku zobowiązaniowego łączącego Skarb Państwa Generalną Dyрекcję Dróg i Autostrad i powoda, powód złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od łączącej ich umowy z dnia 10 października 2010 r.

W celu uregulowania istniejących i mogących powstać w przyszłości sporów, strony w dniu 17 listopada 2011 r. zawarły ugodę postanawiając, że zapłata przez powoda kwoty 1.466.995,54 zł wyczerpuje roszczenia pozwanego związane z

realizacją przedmiotowego kontraktu. Powód dokonał płatności w łącznej kwocie 330.225,90 Euro oraz w dniu 22 lutego 2012 r. kwotę 238.140,89 USD zamiast 23.763,72 USD. Pozwany nie kwestionował, że w rzeczywistości miało miejsce między stronami przesunięcie majątkowe w wysokości 214.337,17 USD, to jest różnicy między zobowiązaniem pozwanego wynikającym z umowy, a uregulowanym na rzecz pozwanego.

Zgodnie z art. 405 k.c. w związku z art. 410 k.c., kto uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z chwilą spełnienia świadczenia nienależnego powstaje roszczenie kondykcyjne, którego treścią jest obowiązek dokonania czynności faktycznej lub prawnej stanowiącej świadczenie przeciwne do spełnionego i takiej też treści roszczenia powód dochodził w rozpatrywanej sprawie

Art. 410 k.c. jako przesłanki kondykcji podaje m.in. brak zobowiązania do spełnienia zobowiązania przez solvensa. W tym przypadku świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany. Spełnienie świadczenia następuje tutaj w mylnym przekonaniu solvensa, że spełnia on swój dług względem accipiensa, podczas gdy w istocie nie jest i nie był nigdy stroną danego zobowiązania albo przestał nią być, nim spełnił świadczenie, albo jest zobowiązany w mniejszym zakresie; solvens spełnia więc świadczenie, nie wiedząc, że nie był do tego zobowiązany.

W rozpoznawanej sprawie powód w dniu 19 stycznia, 6 lutego i 22 lutego 2012 r. dokonał na rzecz pozwanego zapłaty należności mającej wypełnić zobowiązanie określone umową. Dwie pierwsze raty wskutek różnic kursowych nie wyczerpały roszczeń pozwanego wynikających z umowy stąd też, po wezwaniu przez pozwanego, powód dokonał zapłaty należności w celu zaspokojenia roszczenia pozwanego z podanego tytułu.

Wskutek omyłkowego polecenia przelewu powód w przekonaniu spełnienia świadczenia objętego umową dokonał na rzecz pozwanego zapłaty kwoty 238.140,89 USD zamiast 23.763,72 USD, podając w treści przelewu, iż dokonuje dopłaty drugiej części należności. Z podanych przyczyn Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód nie był zobowiązany do zapłaty kwoty 214.337,17 USD, a zapłaty tej dokonał w mylnym przekonaniu, że spełnia dług wobec pozwanego.

W ugodzie z dnia 17 listopada 2011 r. strony zgodnie potwierdziły, że zadłużenie C. wobec pozwanego z tytułu realizacji umowy z dnia 1 października 2010 r. wynosi kwotę 1.466.995,54 zł brutto. W konsekwencji powstało roszczenie powoda o zwrot nienależnego świadczenia w wysokości „nadpłaconej” należności.

Pozwany próbował uwolnić się od obowiązku zwrotu otrzymanego świadczenia podnosząc, że powód wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany.

Zgodnie z art. 411 pkt 1 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. W tym przypadku konieczne jest wystąpienie przesłanki faktycznej o subiektywnym, mentalnym charakterze w postaci wiedzy o braku zobowiązania oraz woli spełnienia świadczenia mimo braku obowiązku.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z ustaleń faktycznych nie wynikało, aby powód wiedział, że nie jest zobowiązany do świadczenia. Przy wykładni pojęcia „wiedzy” w rozumieniu tego przepisu wskazuje się, że jest to całkowita świadomość tego, iż świadczenie się należy i że spełniający je może bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych go nie wykonać, a mimo to je spełnia. Świadomość spełniającego świadczenie zachodzi wtedy, gdy zarówno znany jest mu stan faktyczny, jak i stan prawny uzasadniający brak obowiązku świadczenia.

Wątpliwości co do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogą być utożsamiane z wymaganą przez art. 411 pkt 1 k.c. pozytywną wiedzą dłużnika o braku powinności spełnienia świadczenia Nie stanowi wyrazu woli solvensa omyłkowe spełnienie świadczenia, nawet gdy spowodowane zostało brakiem staranności. Istotny jest bowiem brak przeświadczenia o nieistnieniu zobowiązania, połączony z rzeczywistym brakiem zobowiązania.

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uznał, iż wbrew argumentom pozwanego powód był przekonany, że spełnia dług wobec pozwanego, na co jednoznacznie wskazuje tytuł przelewu, zatem był on przekonany, że jego zobowiązanie istnieje. Powód omyłkowo dokonał zapłaty kwoty znacznie przewyższającej wysokość zobowiązania wynikającego z ugody stron. Powód mający siedzibę w P. dokonywał przelewów po uprzednim przekazaniu o konieczności ich dokonania przez oddział w Polsce. Dodatkowo rachunek bankowy powód prowadził w walucie obcej, a za dzień zapłaty strony uznały dzień uznania rachunku pozwanego, co powodowało trudności z dokonaniem zapłaty wymagalnej należności w prawidłowej wysokości. Z podanych przyczyn powstała niedopłata i konieczność (po uregulowaniu dwóch rat płatności) wyrównania należności.

W ocenie Sądu a quo nie zachodziła również przesłanka wyłączająca obowiązek zwrotu uzyskanego świadczenia, z uwagi na to, że spełnienie tego świadczenia odpowiadało zasadom współzycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.). Zasadom współzycia społecznego czynią zadość świadczenia, co do których brak jest prawnego zobowiązania, lecz świadczącemu można przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie. Chodzi najczęściej o świadczenie ze względu na rzekomy obowiązek zwyczajowy lub odpowiadający względem przyzwoitości - obowiązek, który dla świadczenia nie był istotny, tj. nie stanowił objętej porozumieniem stron podstawy prawnej. Uzasadnienia dla zwrotu otrzymanego świadczenia nie może stanowić podnoszona przez pozwanego okoliczność otrzymywania należności z opóźnieniem, może on bowiem żądać, zapłaty przez powoda odsetek ustawowych zgodnie z regulacjami zawartymi w kodeksie cywilnym.

Sąd Okręgowy nie znalazł również uzasadnienia dla odmowy zwrotu świadczenia z racji braku wzbogacenia pozwanego (art. 409 k.c.) mając na uwadze utrwalone w judykaturze i orzecznictwie stanowisko, że zobowiązany do zwrotu, który wyzbywa się korzyści, oszczędzając sobie wydatków z własnego majątku, np. płacąc własny dług, nadal jest wzbogacony. Z art. 409 k.c. wynika a contrario, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości nie wygasa w wypadku, gdy mimo zużycia lub utraty korzyści ten, kto ją uzyskał, jest nadal wzbogacony.

Pozwany zaprzeczając zasadności powództwa podniósł zarzut potrącenia wierzytelności dochodzonej przez powoda z wierzytelnościami, które przysługują pozwanego względem powoda, w następujących kwotach i z następujących tytułów:

- 63.191,33 zł z tytułu odsetek z tytułu nieterminowego regulowania płatności
- 653.458,41 zł brutto z tytułu wykonanych, a nierozliczonych robót,
- 5.616.404,26 zł tytułem kary umownej za odstąpienie od umowy,
- 1.291.772,92 zł tytułem kary umownej za wstrzymanie robót,

Wobec tego, że powód zakwestionował zasadność podniesionego zarzutu wskazując, że ugodą z dnia 17 listopada (...) strony wyczerpały wszelkie roszczenia wynikające z łączącej ich umowy w pierwszej kolejności należało rozważyć skutki jakie przedmiotowa ugoda wywarła.

Zdaniem Sądu Okręgowego, mocą ugody z dnia 17 listopada 2011 r. nie doszło, jak chce tego powód, do uregulowania wszelkich mogą wystąpić na tle zawartej dnia 1 października 2010 r. umowy sporów. W konsekwencji pozwany uprawniony był do dochodzenia ewentualnych dalszych roszczeń wynikających z umowy z dnia 1 października 2010 r. Zawarta ugoda miała na celu ostateczne zakończenie i rozliczenie wszelkich istniejących i przyszłych roszczeń, jakie strony mogą mieć przeciwko sobie.

Podana czynność prawna została zawarta pod warunkiem zawieszającym, strony wyraźnie bowiem zastrzegły, że w razie nieuregulowania należności w ściśle podanych przedziałach czasowych ugodę uważa się za niezawartą, a w mocy pozostaje jedynie uznanie długu przez powoda. Powód nie dokonał zapłaty na rzecz pozwanego należności objętych ugodą w terminach w niej określonych, próbował jednak wykazać, że skoro ugoda została zawarta z zastrzeżeniem ziszczenia się warunku potestatywnego, to jest zależnego od woli stron, to zastrzeżenie to nie ma charakteru warunku,

jako zdarzenia przyszłego i niezależnego od woli stron, a zatem zastrzeżenie to jest nieważne, a zapisy ugody pozostają w mocy.

Zgodnie z art. 89 k.c. powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić jedynie od wystąpienia zdarzenia, które ma charakter przyszły i niepewny. Strony, na zasadzie autonomii woli stron (art. 353<sup>1</sup> k.c.) w treści ugody zawarły zastrzeżenie, mocą którego los czynności prawnej został uzależniony od zdarzenia przyszłego i niepewnego.

Sąd Okręgowy uznał, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że dopuszczalne jest zastrzeżenie warunku, którym jest spełnienie świadczenia przez stronę umowy. Zastrzeżenie takiej treści może mieć charakter zdarzenia przyszłego i niepewnego ponieważ kondycja finansowa dłużnika nie zawsze zależy od jego woli.

W postanowieniu z dnia 22 marca 2013 r. (sygn. akt III CZP 85/12) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dopuszczalne jest - co do zasady - dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. Jednocześnie zaznaczyć należy, że brak argumentów natury dogmatycznej i aksjologicznej dla ograniczania zasady autonomii stron oraz swobody umów w zakresie wykraczającym poza przesłanki określone przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c.

Spełnienie lub niespełnienie świadczenia może być traktowane jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c. Uzależnienie skuteczności umowy od zapłaty ceny świadczy zatem o wprowadzeniu warunku zawieszającego w rozumieniu art. 89 k.c. Każde zdarzenie, które jest "przyszłe i niepewne", może według treści art. 89 k.c. stanowić warunek. W szczególności dotyczy to wykonania bądź niewykonania zobowiązania przez dłużnika.

W konsekwencji nie budziła wątpliwości Sądu a quo możliwość uzależnienia skutków ugody od spełnienia przez powoda świadczenia w terminie zakreślonym ugodą, i uznał, że skoro powód nie zapłacił umówionych rat w terminie zakreślonym ugodą, ugoda nie doszła do skutku, w tym również jej zapisy, iż pozwany nie będzie wysuwał wobec powoda dalej idących roszczeń. Stąd też był on uprawniony do podniesienia zarzutu potrącenia przysługujących mu w jego ocenie roszczeń, natomiast ich istnienie i skuteczność dokonanego potrącenia podlegała ocenie Sądu.

Sąd miał na uwadze, że prawna instytucja potrącenia, należy do kategorii zdarzeń powodujących wygaśnięcie zobowiązania. Polega ona na wzajemnym umorzeniu jednorodnych wierzytelności, do wysokości wierzytelności niższej. Oświadczenie o potrąceniu podlega ogólnym przepisom kodeksu cywilnego, co do sposobu i chwili złożenia (art. 60 i 61 k.c.).

Za zasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut potrącenia wierzytelności powoda z tytułu skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie jego wymagalnych należności w wysokości 63.099,52 zł. Z przedłożonych przez pozwanego faktur sprzedaży oraz dowodów potwierdzających datę uiszczenia należności jednoznacznie wynika, że powód należności te regulował z opóźnieniem. Okoliczność ta nie stanowiła kwestii spornej między stronami. Powyższe uzasadniało zastosowanie art. 481 k.c. i stwierdzenie, że pozwanemu przysługiwały względem powoda odsetki w następującej wysokości, liczone od dnia wymagalności do dnia zapłaty, która to miała miejsce w dniu 2 lutego 2012 r.:

- 540,83 zł (tytułem opóźnienia w zapłacie faktury VAT nr (...)),
- 509,93 zł (tytułem opóźnienia w zapłacie faktury VAT nr (...)),
- 8,67 zł (tytułem opóźnienia w zapłacie faktury VAT nr (...)),
- 216,43 zł (tytułem opóźnienia w zapłacie faktury VAT nr (...)),
- 62,22 zł (tytułem opóźnienia w zapłacie faktury VAT nr (...)),

- 827,93 zł (tytułem opóźnienia w zapłacie faktury VAT nr (...)),
- 353,86 zł (tytułem opóźnienia w zapłacie faktury VAT nr (...)),
- 105,57 zł (tytułem opóźnienia w zapłacie faktury VAT nr (...)),
- 6.999,41 zł (tytułem opóźnienia w zapłacie faktury VAT nr (...))
- 11.156,01 zł (tytułem opóźnienia w zapłacie faktury VAT nr (...))
- 919,23 zł (tytułem opóźnienia w zapłacie faktury VAT nr (...))
- 28.404,07 zł i 5.410,37 zł (tytułem opóźnienia w zapłacie faktury VAT nr (...))
- 6.354,69 zł i 1.230,30 zł (tytułem opóźnienia w zapłacie faktury VAT nr (...)).

Łączna wysokość należności z tytułu odsetek wyniosła 63.099,52 zł. Ustawowe odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, którego termin był oznaczony, stają się zaległą należnością uboczną w rozumieniu art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. bez potrzeby uprzedniego wezwania dłużnika do zapłaty tych odsetek. Stąd też spełnione zostały przesłanki, o których mowa w art. 498 k.c.

Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu możliwość przedstawienia do potrącenia wierzytelności w walucie obcej. Skoro bowiem zobowiązanie, którego świadczeniem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, może być wykonane przez świadczenie w złotych polskich to logiczną konsekwencją takiego rozstrzygnięcia jest również potwierdzenie dopuszczalności potrącenia wierzytelności wyrażonej w walucie polskiej z wierzytelności wyrażonej w walucie obcej.

Stosownie do treści art. 358 § 2 k.c. przeliczenia wierzytelności podlegających potrąceniu należy dokonywać według średnich kursów walut ustalanych przez NBP, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej na dzień wymagalności roszczenia. Z podanych przyczyn Sąd dokonał przeliczenia wierzytelności przysługującej pozwanemu względem powoda z tytułu odsetek według średniego kursu NBP na dzień na dzień 22 lutego 2012 r. kiedy potrącenie stało się możliwe i ustalił jej wysokość na kwotę 19.946,11 USD (63.099,52 zł : 3,1635 zł = 19.946,11 USD).

Pozwany złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu pismem z dnia 22 października 2011 r. i oświadczenie to, pomimo że zostało skierowane na adres oddziału powoda, wywołało oczekiwane skutki prawne.

Oświadczenie o potrąceniu, aby wywołać skutek kształtujący prawo musi być wyrażone przez uprawnioną osobę i dotrzeć do wierzyciela wzajemnego. W niniejszym przypadku czynność prawna została dokonana przez umocowanego do dokonywania w imieniu pozwanego czynności materialnoprawnych pełnomocnika, co znajduje potwierdzenie w przedłożonym pełnomocnictwie z dnia 15 marca 2011 r. Jak wynika z treści pisma opatrzonego podpisem przedstawiciela powoda, oświadczenie o potrąceniu dotarło do wierzyciela wzajemnego.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, iż wskutek potrącenia doszło do umorzenia wierzytelności powoda do wysokości wierzytelności pozwanego. Pozwany wykazał bowiem, zarówno fakt przysługiwania mu względem powoda wierzytelności, jej wymagalność, jak również skuteczne złożenia powodowi oświadczenia o potrąceniu. W konsekwencji wierzytelność powoda uległa umorzeniu o kwotę wierzytelności pozwanego wynoszącą 19. 19.946,11 USD do kwoty 194.431,06 USD (214.377,17-19.946,11).

Sąd za niezasadny natomiast uznał zarzut potrącenia wierzytelności przysługującej powodowi z wierzytelnością pozwanego z tytułu kar umownych z tytułu odstąpienia od umowy z dnia 1 października 2010 roku i wstrzymania prac na budowie.



Kwestia zasadności żądań pozwanego z tego tytułu była przedmiotem rozpoznania Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie IX GC 737/12 oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Wyrokiem z dnia 11 października 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, a Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 3 lipca 2014 r. oddalił apelację powoda – pozwanego w niniejszym procesie.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, odwołując się do treści art. 365 § 1 k.p.c., że skoro prawomocnym orzeczeniem Sądu została przesądzona kwestia zasadności roszczenia o zapłatę kar umownych wynikających z łączącej strony umowy to tutaj Sąd jest związany zapadłym orzeczeniem. Roszczenia pozwanego z tego tytułu okazały się niezasadne, co skutkuje stwierdzeniem braku istnienia wierzytelności pozwanego z tytułu kar umownych przedstawionej do potrącenia a zatem oświadczenie o potrąceniu wierzytelności powoda z wierzytelnościami pozwanego uznać należy za bezskuteczne. W to miejsce pozwany wystąpił z roszczeniem odszkodowawczym z tytułu poniesionej straty i utraconym zarobkiem w kwocie 7.406.197,24 zł., którą to wierzytelność przedstawił do potrącenia. Wierzytelność z tytułu odszkodowania obejmowała kwoty: 6.819.573,84 zł z tytułu utraconego zysku na skutek przedwczesnego odstąpienia od umowy, 450.215,43 zł tytułem sumy opłat uiszczonych przez pozwanego na skutek przedwczesnego rozwiązania umów leasingu, 22.300,- zł tytułem różnicy między ceną nabycia a ceną zbycia systemu do równiarki, 14.180,88 zł z tytułu nadpłaconej składki za gwarancję ubezpieczeniową.

W ocenie Sądu Okręgowego, oświadczenie o potrąceniu nie mogło wyrzucić oczekiwanych skutków prawnych, gdyż w ustalonym stanie faktycznym, nie sposób uznać, by do potrącenia została przedstawiona wymagalna wierzytelność. Istotne przy tym jest, by wymagalność wierzytelności występowała na dzień złożenia oświadczenia o potrąceniu.

Dla wywołania skutków potrącenia w postaci umorzenia wierzytelności, konieczna jest wymagalność wierzytelności potrącającego, albowiem umorzenie może nastąpić nie wcześniej niż w momencie, gdy wierzytelności staną się wymagalne.

Kodeks cywilny nie zawiera definicji pojęcia wymagalności wierzytelności (a ściśle biorąc - roszczenia). Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek następuje od chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona. Wówczas też następuje początek biegu przedawnienia i dopuszczalności potrącenia. W doktrynie przyjmuje się, że wymagalność oznacza stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania przed sądem zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Wierzyciel nie może domagać się wykonania zobowiązania w drodze przymusu sądowego, dopóki dłużnik może jeszcze dobrowolnie spełnić świadczenie. Wymagalność roszczenia należy łączyć z upływem ostatniego dnia, w którym dłużnik może spełnić świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania. W przypadku zobowiązań terminowych roszczenie staje się wymagalne z upływem terminu spełnienia świadczenia, określanego w odniesieniu do zobowiązań pieniężnych terminem zapłaty. Wymagalność może wynikać z oznaczenia jej przez ustawę lub czynność prawną lub z właściwości zobowiązania. Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie został oznaczony, powinno być ono spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania (art. 455 k.c.), chyba że przepis szczególny stanowi inaczej

N. w rozumieniu przepisu art. 455 k.c. nie oznacza obowiązku natychmiastowego spełnienia świadczenia, lecz spełnienia go bez nieuzasadnionego odwlekania, przy tym konkretyzacja tak wyznaczonego terminu wymaga uwzględnienia każdorazowo miejsca, czasu, rodzaju i rozmiaru świadczenia. Dla skuteczności oświadczenia o potrąceniu konieczna jest ściśle określona sekwencja wydarzeń, gdzie obowiązek spełnienia świadczenia będący wynikiem wymagalności roszczenia wyprzedza zrealizowanie przez wierzyciela prawa kształtującego uprawnienia jakim jest oświadczenie o potrąceniu.

W niniejszej sprawie wierzytelnością przedstawioną do potrącenia było odszkodowanie z tytułu poniesionej straty i utraconego zarobku, a więc wierzytelność o bezterminowym charakterze, dla której, aby stać się wymagalną, konieczne

było w pierwszej kolejności wezwanie powoda do zapłaty w określonym terminie. Dopiero po nadejściu terminu spełnienia świadczenia i jego bezskutecznym upływie wierzyciel – pozwany mógłby złożyć oświadczenie o potrąceniu i dopiero wówczas to oświadczenie mogłoby wywołać skutek w postaci umorzenia wzajemnego jej wierzytelności z wierzytelnością powoda.

Pozwany nie wykazał, aby wzywał powoda do zapłaty odszkodowania i wyznaczał mu jakikolwiek termin do jego zapłaty, nie uczynił tego również w oświadczeniu z dnia 22 października 2011 r. i z dnia 9 stycznia 2014 r., stąd też jego wierzytelność z tego tytułu nie była wymagalna. Wobec treści art. 498 k.c. uzależniającego dopuszczalność potrącenia m.in. od wymagalności wierzytelności, oświadczenie z dnia 22 października 2011 r. jak również z dnia 9 stycznia 2014 r. było zatem nieskuteczne, nie doszło bowiem do potrącenia.

Złożenie oświadczenia o potrąceniu niewymagalnej wierzytelności nie wywołuje żadnego skutku. Oznacza to, że potrącający powinien złożyć oświadczenia po ziszczeniu się tej przesłanki, a jeśli dokonał tego we wcześniejszym czasie, musi złożyć ponowne oświadczenie.

Wierzytelność pozwanego za roboty ziemne, przedstawioną do potrącenia Sąd uznał za nieudowodnioną, gdyż na podaną okoliczność przedłożył wyłącznie wydruk dokumentu zatytułowanego „Drogi technologiczne, Końcowy bilans – zestawienie robót ziemnych oraz „Rozliczenie końcowe robót” z dnia 30 sierpnia 2011 r. na kwotę 2.721.268,65 zł netto. Kserokopia tego ostatniego dokumentu nie zawiera podpisów powoda potwierdzającego zakres i wartość wykonanych prac. Pozwany nie przedłożył również wystawionych powodowi faktur dotyczących wynagrodzenia za wykonane roboty. Wobec zaprzeczenia powoda, jakoby miało dojść do nierozliczenia wykonanych przez pozwanego prac, nie zasługiwały na uznanie niczym nieoparte twierdzenia pozwanego zawierające tezę odmienną.

Pozwany nie przedłożył nadto żadnych protokołów odbioru potwierdzających fakt wykonania prac i ich odbioru przez powoda, w treści umowy strony nie podały, że wartość wykonanych prac jest wyższa, a w ramach wzajemnych ustępstw pozwany udziela na wykonane prace rabatu i w związku z tym ugodzona kwota jest niższa. W treści umowy strony jednoznacznie wskazały, że pozwanemu z tytułu łączącego strony kontraktu z dnia 1 października 2010 r. przysługuje jedynie wierzytelność w wysokości ponad 1.466.995,54 zł.

Pozwany jako profesjonalny podmiot winien dysponować dokumentacją potwierdzającą wykonanie tych prac, tym bardziej, że według jego twierdzeń ich wartość opiewała na kwotę kilkuset tysięcy złotych.

Niezależnie od powyższego zgłoszona do potrącenia wierzytelność z tytułu rzekomo wykonanych przez pozwanego robót również nie była zdaniem Sądu pierwszej instancji wymagalna. Zgodnie z postanowieniem § 12 pkt 1,5 umowy z dnia 1 października 2010 r. powód zobowiązał się zapłacić pozwanemu wynagrodzenie za wykonane i odebrane prace w terminie 35 dni od należycie wystawionej faktury VAT.

Skoro do chwili obecnej pozwany nie wystawił takiej faktury, wierzytelność nie stała się wymagalna

Jednocześnie Sąd Okręgowy zważył, że złożenie oświadczenia woli o potrąceniu świadczy o tym, że potrącający jest przekonany o istnieniu własnego długu wobec drugiej strony. W związku z tym oświadczenie takie może być poczytane za uznanie przez niego długu (uznanie niewłaściwe) i spowodować przerwanie biegu przedawnienia roszczenia strony przeciwnej

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał spełnienia na rzecz pozwanego nienależnego świadczenia stąd też zasadnym stało się zasądzenie jego zwrotu. Wobec skutecznego złożenia przez pozwanego zarzutu potrącenia przysługującej mu względem powoda wierzytelności z tytułu skapitalizowanych odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie wymagalnych należności zasądził na rzecz powoda kwotę 194.431,06 USD w pozostałym zakresie oddalił powództwo, o czym Sąd orzekł na mocy art. 410 w zw. z art. 405 k.c. a contrario w zw. z art. 498 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z wynikiem procesu. Powód wygrał proces w 91% stąd też sąd uznał, że wygrał je w całości.

Mając na uwadze podaną zasadę oraz w § 2 ust. 1, § 6 pkt 7 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.) Sąd orzekł również o kosztach zastępstwa procesowego.

Na koszty procesu w wysokości 50.345,- zł zasądzone od pozwanego na rzecz powoda składają się następujące kwoty: 35.868,- zł tytułem opłaty sądowej; 7.217,- zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego; 30 zł opłata sądowa od zażalenia na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia z dnia 13 sierpnia 2012 r.; 3600,- zł koszty zastępstwa procesowego za prowadzenie sprawy w postępowaniu zażaleniowym (I ACz 1017/12); opłata sądowa od zażalenia w przedmiocie zabezpieczenia - 30 zł; 3600,- zł koszty zastępstwa procesowego za prowadzenie sprawy w postępowaniu zażaleniowym (I ACz 167/13).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w części oddalającej powództwo i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie art. 89 k.c. i błędne przyjęcie, iż postanowienie zawarte w § 3 ust. 2 ugody z dnia 17 listopada 2011 r. stanowi warunek, to jest zdarzenie przyszłe i niepewne, a jego ziszczenie się miało spowodować powstanie skutków ugody (warunek zawieszający), podczas gdy zapłata świadczenia głównego z ugody w terminie przez jej stronę nie stanowi warunku normatywnego w rozumieniu art. 89 k.c.

Z ostrożności procesowej, na wypadek przyjęcia, iż postanowienie § 3 ust. 2 ugody stanowi warunek w rozumieniu przepisu art. 89 k.c., skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść polegający na tym, iż Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że termin płatności faktury (...) z dnia 1 grudnia 2011 roku to 6 stycznia 2012 r., podczas gdy termin ten to 20 stycznia 2012 r., co w efekcie wpłynęło na nieprawidłowe wyliczenie kwot przedstawionych przez pozwanego do potrącenia odsetek na kwotę 19.946,11 dolarów amerykańskich zamiast 18.965,74 zł.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jedynie częściowo była zasadna, co do wysokości kwoty z tytułu odsetek za opóźnienie zgłoszonej przez pozwanego do potrącenia z wierzytelnością powoda dochodzoną w niniejszym postępowaniu.

Sąd Odwoławczy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, co tym samym zwalnia z ponownego ich przytaczania, z wyjątkiem tej części ustaleń, która dotyczy terminu płatności należności z faktury VAT (...) z dnia 1 grudnia 2012 r. opiewającej na kwotę 669.826,76 zł brutto (k. 244). Zgodzić się należy ze skarżącym, że termin płatności to 20 stycznia 2012 r., a nie – jak przyjął Sąd pierwszej instancji - 6 stycznia 2012 r., co wprost wynika adnotacji na fakturze.

Należność z tej faktury została uregulowana po upływie terminu wskazanego w fakturze - w dniu 6 lutego 2012 r. w kwocie 594.733,39 zł oraz w dniu 22 lutego 2012 r. w kwocie 75.093,37 zł, a skapitalizowane odsetki za opóźnienie Sąd Okręgowy wyliczył na kwotę 7.584,99 zł. Tymczasem biorąc pod uwagę fakt, że datą początkową, od której należało je naliczyć nie jest dzień 7 stycznia 2012 r., lecz 21 stycznia 2012 r., wynoszą one 4.483,59 zł. W przeliczeniu na dolary amerykańskie według kursu dolara z dnia 22 lutego 2012 r., to jest kiedy potrącenie stało się możliwe (3,1635 zł), daje to 980,37 USD.

W konsekwencji odsetki zgłoszone do potrącenia winy opiewać nie na 19.946,11 USD, lecz na 18.965,74 USD. W konsekwencji skoro powód żądał kwoty 214.377,17 USD, a do potrącenia mogła być skutecznie zgłoszona tylko kwota 18.965,74 USD, to na rzecz powoda winna zostać zasądzona kwota 195.411,43 USD. Tymczasem Sąd Okręgowy zasądził kwotę 194.431,06 USD. Zatem zasądzeniu na jego rzecz podlegała różnica w wyliczonej wyżej kwocie 980,37 USD (195.411,43 – 194.431,06) wraz z odsetkami za opóźnienie, które zostały zasądzone w sposób uwzględniający zmiany w stanie prawnym obowiązujące od dnia 1 stycznia 2016 r., kiedy to weszła w życie nowelizacja kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 9 października 2015 r. o (Dz. U. z 2015 r, poz. 1830), wprowadzająca w art. 481 §1 k.c. określony sposób ustalenia stopy odsetek ustawowych za opóźnienie.

Pozostałe zarzuty apelacji okazały nieuzasadnione. Sprowadzają się one do kwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego, iż zapis z ugody stanowi warunek w rozumieniu art. 89 k.c. W konsekwencji skarżący zarzuca błędne zastosowanie tego przepisu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozważania prawne Sądu Okręgowego w tej kwestii są prawidłowe.

Jak wynika z kluczowego dla rozstrzygnięcia tej kwestii postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2013 r., (III CZP 85/12, OSNC 2013/11/132), co do zasady dopuszczalne jest dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c. z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c.

W postanowieniu tym Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały na przedstawione mu zagadnienie prawne „Czy zastrzeżenie umowne, które uzależnia skutki czynności prawnej od spełnienia świadczenia, może stanowić warunek w rozumieniu art. 89 k.c.?” stwierdzając, że stanowisko Sądu Najwyższego co do dopuszczalności zastrzeżenia umownego uzależniającego następstwa prawne od zdarzenia stanowiącego spełnienie świadczenia i odnoszenia go do pojęcia warunku w rozumieniu art. 89 k.c., ewoluowało i nie zawsze było konsekwentne. Jednak ostatecznie ukształtowała się jednolita praktyka orzecznicza, w myśl której spełnienie świadczenia może być warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c. gdyż zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie zależnym od woli dłużnika, a dodawanie dalszych cech warunku, jak zewnętrzność w stosunku do czynności prawnej oraz niezależność jego wystąpienia lub niewystąpienia od woli stron, jest uzupełnieniem hipotezy przepisu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 118/07, OSP 2008/12/125, z dnia 17 marca 2011 r., IV CSK 358/10, OSNC 2011/12/136, z dnia 8 marca 2002 r., III CKN 748/00 OSNC 2003/3/33, z dnia 9 października 2003 r., (...)).

Nie ma zatem racji skarżący wywodząc w apelacji, że kwestia warunku potestatywnego budzi w orzecznictwie kontrowersje - przytoczone wyżej orzecznictwo przeczy tej tezie z uwagi na wykrystalizowane już poglądy judykatury, iż każde zdarzenie, które jest „przyszłe i niepewne” może według treści art. 89 k.c. stanowić warunek, co w szczególności dotyczy wykonania bądź niewykonania zobowiązania przez dłużnika. Dowodem na wykrystalizowanie się tego nurtu w orzecznictwie jest chociażby fakt, że Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 marca 2013 r. odmówił odpowiedzi na pytanie prawne.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego postanowienia podkreślił, że prawo cywilne reguluje relacje zachodzące między autonomicznymi podmiotami pozostającymi względem siebie w pozycji równorzędnej, których uprawnieniem jest kształtowanie między sobą stosunków cywilnoprawnych i tylko wyjątkowo może ograniczać w interesie publicznym ich samodzielność. (...) Nie można nie dostrzec, że strony dokonujące czynności prawnej są często zainteresowane takim kształtowaniem jej skutków, które uwzględnią przyszły możliwy przebieg zdarzeń istotny dla realizacji zamierzonych celów a przyjęcie zastrzeżeń może zapewnić relacjom między nimi niezbędną elastyczność. Dalej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że skutki dopuszczenia szeroko pojętego warunku są nie do przecenienia, gdyż strony - swobodnie kształtując stosunek prawny - mogą określić jego treść z uwzględnieniem indywidualnych interesów (...) . Brak argumentów natury dogmatycznej i aksjologicznej dla ograniczania zasady autonomii stron oraz swobody umów w zakresie wykraczającym poza przesłanki określone przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c.

Mając na uwadze wyżej przedstawione wywody prawne Sądu Najwyższego Sąd Odwoławczy w pełni aprobuje argumentację prawną Sądu pierwszej instancji, która ma oparcie w aktualnym nurcie orzecznictwa Sądu Najwyższego. Dodatkowo, Sąd Apelacyjny mając na względzie wyrażony przez Sąd Najwyższy postulat analizowania ujętego w umowie zastrzeżenia zależnego od woli jednej ze stron w kontekście zasady swobody umów oraz przesłanek ograniczających tę swobodę (właściwość stosunku umownego, sprzeczność z ustawą bądź zasadami współżycia społecznego) oraz z uwzględnieniem okoliczności faktycznych danej sprawy wskazuje, jak poniżej:

Nie sposób pominąć, że strony są przedsiębiorcami, powód zwłaszcza prowadzi działalność na bardzo szeroka skalę podejmując się prowadzenia skomplikowanych inwestycji z udziałem wielu podwykonawców. Nie ulega wątpliwości, iż w wyspecjalizowanym obrocie gospodarczym zapewne częstokroć zawierane są umowy wykraczające poza typowe ramy kontaktu regulowane wyłącznie przepisami kodeksu cywilnego co do ich essentialia negotii, lecz wzbogacane są o postanowienie dodatkowe adekwatne do okoliczności danej inwestycji.

W ten właśnie sposób należy odnieść się do postanowień ugody z dnia 17 listopada 2011 r. Mając na uwadze rozważania prawne zawarte w przywołanym postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2013 r. należy przyjąć, iż taki zapis ugody o takim brzmieniu jak w paragrafie trzecim strony najwyraźniej uznały za najlepiej chroniący interesy każdej z nich, jednoznacznie określając termin spełnienia świadczenia przez powoda w dwóch ratach, oraz skutki uchybienia temu terminowi. Taki zapis pełnił dla powoda rolę mobilizującą go do wykonania świadczenia zgodnie z ugodą, a pozwany z kolei zasadnie mógł liczyć na to, że powód spełni świadczenie w terminach wskazanych w ugodzie, nie chcąc narażać się na negatywne konsekwencje związane z utratą mocy ugody – poza uznaniem długu.

Zapis taki nie jest sprzeczny z istotą ugody, która polega na tym, że strony wzajemnie czynią sobie ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do ich roszczeń wynikających z tego stosunku.

W rozpoznawanej sprawie celem ugody było ostateczne rozliczenie wszystkich roszczeń na tle umowy z dnia 1 października 2010 r. i rezygnacja z dochodzenia dalszych roszczeń, co wynika z punktu czwartego części wstępnej ugody oraz jej paragrafu pierwszego; jednakże rozliczenie miało nastąpić w terminach wskazanych w ugodzie, to jest 20 grudnia 2011 r. i 20 stycznia 2012 r., co zapewne stanowiło dogodne rozwiązanie dla powoda nie nakładając na niego obowiązku natychmiastowej zapłaty należności już wówczas wymagalnych na rzecz pozwanego. Cel ugody miał być zatem osiągnięty, jeśli powód po prostu spełniłby świadczenie w sposób uregulowany w ugodzie. Nie spełniając go, narażał się na uchylenie jej skutków, poza uznaniem długu.

Można także stwierdzić, że w rozpoznawanej sprawie zapłata nie do końca była zależna od powoda, co koreluje ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 17 marca 2011 r. (IV CSK 358/10). Powód ma siedzibę za granicą, w P., płatności dokonywał z konta walutowego, co skutkowało także możliwością powstania różnic kursowych. W związku z tym wprowadzony został element zewnętrżności zdarzenia, (co jednak nie jest konstytutywną cechą warunku wynikającą z jego legalnej definicji, lecz wynika z poglądów prezentowanych w nauce prawa), tym bardziej zatem nie ma podstaw ku temu, żeby zastrzeżenia ujętego w ugodzie stron nie traktować jako warunku w rozumieniu art. 89 k.c.

W konsekwencji prawidłowe jest stanowisko Sądu Okręgowego, który przyjął dopuszczalność złożenia oświadczenia o potrąceniu przez pozwanego w sytuacji, w której ugoda nie została prawidłowo wykonana przez powoda, a tym samym zgodnie z § 3 ust. 2 należało traktować ją jako niezawartą, z wyjątkiem uznania długu. Sposób dokonania korekty wiarygodności zgłoszonej do potrącenia został przedstawiony we wcześniejszej części rozważań.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 §1 k.p.c. zmienił częściowo zaskarżony wyrok, a w pozostałym zakresie oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c. jako bezzasadną. Ponieważ apelacja została uwzględniona w niewielkim stopniu, to tym samym Sąd Apelacyjny uznał, że pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w niewielkim stopniu i o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c. zdanie drugie. Składało się na nie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, które wynosiło 2.700 zł zgodnie z § rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSA Jakub Rusiński SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Andrzej Lewandowski